

GONIECZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

O politykę finansową.

Memoriał Związku banków w Polsce.

Zarząd Związku banków w Polsce złożył miarodajnym czynnikom rządowym memoriał następujący:

Najważniejszym zagadnieniem polityki finansowej rządu jest obecnie zrównoważenie budżetu, które musi być osiągnięte przez redukcję do minimum wydatków państwowych kosztem ofiar we wszystkich dziedzinach administracji. Jedyne armia i jej potrzeby muszą być, o ile możliwości, oszczędzane, aczkolwiek i w tej dziedzinie oszczędności nie są wyłączone. Należy się jednak liczyć z tem, że tak okrojony budżet nie będzie mógł trwać dłuższy czas, gdyż w państwie żywym budżet musi i powinien rosnąć z roku na rok. W przeciwnym razie mielibyśmy dowód, że życie gospodarze coła się w swym rozwoju.

Zdrowe i trwałe rozwiązanie równowagi budżetowej leży tylko w stałym, ciągłym i spokojnym rozwoju wytwórczości narodowej. Rozwój produkcji, lub jej zanik — to rozwój sily państwa, lub jej zanik. Równowaga budżetu państwowego i aktywność bilansu handlowego jest kwestją pochodną w planie finansowym i jest całkowicie zależną od stanu produkcji. Należyte rozwiązanie kwestji produkcji rozwiąże więc tem samem kwestję budżetu i bilansu handlowego, gdyż te ostatnie zagadnienia są kwestjami techniki finansowej państwa, — twórczy zaś pierwiastek leży tylko w produkcji.

Aby produkcję podnieść i rozwinąć, potrzebne są kapitał i praca. — Zdrowy rozwój produkcji powinien być oparty na kapitale własnym, gdyż przedewszystkiem kapitał własny odczuwa tętno życia kraju i z życiem kraju współpracuje. To też polityka finansowa rządu musi iść zdecydowanie po linii zwiększania własnego kapitału narodowego, a więc musi być zdecydowanie filokapitalistyczna. Ponieważ kapitał własny, krajowy, jest dziś zupełnie niewystarczający, przeto rzeczą niezbędną, której absolutnie uniknąć nie można, jest przyciągnięcie kapitału obcego. Nie powinno to się jednak odbywać chaotycznie i nie może być postawione tylko nieskoordynowanej i niezamierzonej inicjatywy indywidualnej.

Organizacja rynku kapitału nie jest jednak możliwa bez należytej organizacji bankowości. W tym kierunku zapoczątkowanie uczyniono przez stworzenie Banku Polskiego i banków państwowych. Konieczne jest jeszcze zreorganizowanie bankowości prywatnej, co jednak w dzisiejszym czasie nie da się zrobić bez pomocy rządu.

Organizacja kapitału nie da się również ukształtować należycie bez przywrócenia normalnego funkcjonowania kredytu długoterminowego, bez którego nie może istnieć i rozwijać się produkcja. Od organizacji kredytu długoterminowego zależy przedewszystkiem stopa procentowa w kraju. Żadne środki nie obniżą tej stopy, jeżeli jednocześnie nie będzie odbudowany kredyt długoterminowy.

Niezmiernie wagi sprawa obniżenia stopy procentowej jest również zależną od ilości kapitału własnego w kraju. — Ponieważ kapitał będzie rósł względnie wolno, przeto rzeczą niezmiernie wagi jest rozwinięcie obrotu bezgotówkowego. — W tym kierunku rząd może odegrać olbrzymią rolę wychowawczą i praktyczną, posługując się, gdzie tylko to będzie możliwe, czem.

Również jest rzeczą niezbędną organizacja drobnej oszczędności we wsiach i w miastach, gdyż stworzy to w przyszłości grunt dla pożyczek we wnetrznych państwa.

ważne jest również wytworzenie w społeczeństwie nastroju, przyjącego dla tworzącego się kapitału. Dotąd tak w społeczeństwie, jak i w sferach rządowych, stosunek do zarobku był zbyt często niechętny. Państwo, w którym jego obywateli nie zarabiają, skazane jest na nędzę, a zatem na słabość. —

Musi u nas żądza zarobku zastąpić panującą dziś żądzą użycia. Dopiero wtedy, gdy żądza zarobku owładnie narodem, rozwinię się, łącznie z tem, żądza oszczędności. Aby państwo było bogate, każdy jego obywatel musi chcieć być bogatym.

Związek banków w Polsce.

Naprawa administracji państwowej

Rekonstrukcje — dymisje — zmiany.

Warszawa. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 16 b. m. uchwalila szereg doniosłych zwolnień personalnych. A mianowicie:

Uchwalono skasowanie podsekretariatu stanu w Prezydjum Rady Ministrów i Min. Pracy i Opieki Społ. Temsamem przechodzą w stan nieczynny pp. Studziński (Prezydjum R. M.) oraz inż. Jankowski (Min. Pracy).

Następnie zwolniono ze stanowiska dyrektora departamentu politycznego w M. S. Z. p. Łukasiewicza.

Następca p. Łukasiewicza zostanie b. radca legacyjny poselstwa naszego w Berlinie, p. Jackowski.

Dalej — przeniesiono w stan nieczynny naczelnika wydziału w Min. Robót Publ. inż. Felińskiego.

Następnie przeniesiono w stan nieczynny p. Lencza, b. szefa kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej.

Natomiast mianowano p. Fryderyka Jurjewicza dyrektorem departamentu w Min. Rolnictwa, oraz uchwa-

lono przedstawić Panu Prezydentowi do zatwierdzenia kandydaturę p. Ludwika Darowskiego na stanowisko wojewody Krakowskiego. Wreszcie mianowano p. Cara szefem kancelarii cywilnej P. Prezydenta, a jego zastępcą d-ra K. Świątalskiego.

Równocześnie rozeszły się pogłoski iż na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej i za kontrasygnatą ministra Spraw Wojskowych mają być zwolnieni zupełnie z wojska generałowie: Józef Haller, Osieński i Rozwadowski.

Przewidziany jest również szereg zmian na naszych placówkach zagranicznych.

Mają ustąpić podobno m. in. ambasador w Paryżu, p. Chłapowski, poseł w Sofji p. Baranowski, pos. w Belgradzie p. Okęcki.

Zmieniona też ma być częściowa obsada placówek w państwach nadbałtyckich.

na to budowa jego głowy.

Z kolei biegli rusznikarze — Łopacz i Andrzejewski wydali orzeczenie co do brauninga, którym oskarżony Trzmielewski zabił s. p. Lindego.

Następnie przewodniczący na wniosek prokuratora odczytał pismo wdowy po s. p. Lindem do ministerstwa skarbu. Według tego listu, pewien finansista zagraniczny zamierzał zakupić wszystkie obligacje posiadane przez PKO., a nabyte przez s. p. Lindego, po cenie kupna, tak, że skarbu państwa nie miaby żadnych strat. Nazwiska owego finansisty wdowa nie wymienia, oświadczając, że jest gotowa wyjawić je dopiero w razie wyraźnej zgody ministerstwa skarbu na sprzedaż i wywóz obligacji do Wiednia.

Na tem przerwano dochodzenie dowodowe, poczem przewodniczący pułk. Armijński odczytał rozprawę do dnia następnego.

Podbój Śląska Polskiego.

Niemcy, prowadząc na Śląsku i wogóle w „dzielnicach odstąpionych” politykę przewidującą, używają wszystkich sposobów, ażeby stan swego posiadania narodowego nie tylko utrzymać, lecz stale go powiększać. Czterema filarami ich niezmodernowanych usiłowań są: szkoła, prasa, organizacje i wielki przemysł.

Szczególną opieką otaczają szkolnictwo, według dogmatu: Kto ma za sobą młodzież, do tego należy przysłać. W bieżącym roku ich wysiłki na tem polu uwięzione zostały powodzeniem. Liczby szkół mniejszościowych według ostatnich obliczeń powiększyły się znacznie. Zrozumimy to powodzenie, jeżeli się przypatrzemy stosowanym przez nich metodom.

Za pomocą prasy i bardziej jeszcze ustnej agitacji wprawiają nieświadomym politycznie rodzicom, że Śląsk powróci do Niemiec i dla tego wychowanie dzieci w języku polskim nie ma żadnej racji. Niezamożnych rodziców polskich, posyłających dzieci swe do szkół niemieckich, zasilają nawet zapomogami do wysokości 300 zł. W tem pomagają im dzielnie czyniarki po tamtej stronie granicy.

Przedsiębiorstwa niemieckie, mając swą siedzibę na terenie Wojew. Śląskiego pod warunkiem, że przekaza dzieci swoje do szkół mniejszości, a wydalają ich, skoro się tylko dowiedzą, że dzieci ich robotników uczą się w szkole polskiej. Podobnie rzecz się ma w samem Wojew., gdzie przemysł niemiecki wydalą narodów uświadomionych robotników polskich pod pozorem redukcji. Szczególną ponętą dla ubogich rodziców polskich stanowi też dostarczanie dzieciom „szkół” mniejszościowych posiłku i odzieży, zwłaszcza w dzisiejszej dobie bezrobocia.

Nasze czynniki miarodajne bezczynnie przypatrują się temu kurczeniu się polskiego stanu posiadania na Śląsku za pomocą kupowania dusz polskich za fundusze zagraniczne.

Z procesu o zabójstwo Huberta Lindego

Oświadczenie Trzmielewskiego. Zeznania świadków.

Co orzekli psychiatrzy?

Warszawa. Wczoraj o godz. 9.30 rano w sali najwyższego sądu wojskowego, rozpoczęła się sprawa przeciw sierżantowi Wacławowi Trzmielewskiemu, oskarżonemu z art. 453 k. k. i art. 15 przepisów przechodnich, o dokonanie w dniu 17/IV. br. zabójstwa na s. p. Ignacym Hubercie Lindem na rogu Starego Ryнку i ul. Celnej. Rozprawie przewodniczył pułk. Armijński, w skład sądu wchodzić prócz niego czterej assessorowie, w tem jeden specjalista ze względu na skomplikowaną stronę prawną procesu pułk. dr. Erski, jeden z oficerów liniowych oraz dwóch podoficerów. Oskarża prokurator pułk. Kaczmarek. Broni adw. dr. Lieberman.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, sierżant Trzmielewski zeznaje co następuje: — Cały proces wywierał na mnie potężne wrażenie i zdawałem sobie sprawę z ogromu szkód, poczynionych przez Huberta Lindego i jego brata Marijana. Ciągłe chodziłem na posiedzenia sądowe.

Mowa prokuratora zrobiła na mnie silne wrażenie, gdyż wykazała z całą siłą prawdę o Hubercie Lindem. Przyjechałem w sobotę na proces, właśnie w czasie przemówienia obrońcy d-ra Szurleja. Przemówienie to oburzyło mnie a to dlatego, że nie było zgodne z treścią aktu oskarżenia. Po wyjściu ze sądu udałem się na ul. Piękar ską do sierż. Langego, ale w ostatniej chwili zauważyłem, że przyszedłem za wcześnie i że pewnie niema go w domu i wtedy wróciłem i w drodze powrotnej zobaczyłem przechodzącego ulicą Huberta Lindego, a wówczas poczułem, że robi mi się ciemno w oczach i uczułem ból w głowie. Co się później stało, nie wiem, kiedy zaś okazałem się to zdawałem sobie sprawę, że rozłożywałem rewolwer i trzykrotnie zakrzyknąłem na policjanta nieopodal stojącego. Na zapytanie policjanta „komu odebrałem broń”, odpowiedziałem, że to broń jest moja oświadczyłem, że zabiłem Lindego. Wiedziałem, że zabiłem, ponieważ tłum wokoło mnie zebrany, krzyczał „zabił, zabił”.

Następnie doprowadzono mnie do komisarjatu. Więcej nic nie wiem, jak

również nie wiem, czy mierzyłem do Lindego z rewolweru i czy strzeliłem.

Przewodniczący: Jak się oskarżony zapamiętuje obecnie na swój czyn?

Osk.: Uważam, że nie miałem prawa zabić Lindego, bo zabić człowieka to nie to samo, co zabić ptaka. Niezszczęśliwie jego rodzinie i rodzinie własnej, odczuwam obecnie skruchę, że skarbu państwa nie odzyska z tego, co roztrwonił Linde. Nie znam Lindego osobiście i nie miałem do niego żadnej pretensji osobistej. Ubolewałem tylko nad tem, że taki człowiek dopuszczał się nadużyć. Oddawna leczyłem się na silne bóle w głowie. Kiedy zostałem wysłany na front bolszewicki, miałem ból głowy, a w maju 1920 roku znowu odesłano mnie do szpitala, gdzie również cierpiałem na tę chorobę.

W dalszym ciągu przesłuchano świadków oskarżenia, a mianowicie starszego sierżanta Sankowskiego, koleżę szkolnego oskarżonego, Majchrzakowa, oraz Hahniewicza Bogusława, których zeznania nie wniosły niczego nowego do rozprawy.

Pewną wesołość na sali wzbudziło zeznanie posterunkowego Marciniaka, twierdzącego, że zaareztował oskarżonego po wykonaniu zabójstwa. Jednakże pierwotnie bał się to uczynić w obawie postrzelenia jego osoby.

Na tem wyczerpana została lista świadków i przewodniczący pułk. Armijński zarządził krótką przerwę, po której złożył swe oświadczenia dwaj wezwani eksperci psychiatrzy pułk. dr. Jan Nelen i dr. Stefan Bogusłowski, stwierdzając, że oskarżony Trzmielewski nie jest psychicznie chory i nie zdradza rozstroju nerwowego, nie może więc być mowy o żadnem zaburzeniu umysłowem w momencie oddania strzału, jak to usiłuje dowodzić oskarżony.

Drugi z psychiatrów dr. Bogusłowski wydał orzeczenie znacznie ostrzejsze, wykluczając, nie tylko wszelkiego rodzaju zaburzenia umysłowe, ale nawet dowodząc, że opowiadane przez oskarżonego z takim naciskiem szczegóły o kilkakrotnych zamroczeniach u niego w czasie pobytu w więzieniu nie mogą odpowiadać rzeczywistości, gdyż nie wstąpije

TELEGRAMY

Briand znowu tworzy gabinet

Paryż. O g. 7 wieciorom Doumergue zaprosił do siebie Brianda, aby powierzyć mu misję utworzenia gabinetu, któ rą Briand przyjął.

Lloyd George o Lidze Narodów.

Londyn. Lloyd George oświadczył w mowie, wygłoszonej wczoraj w Oxfordzie, że ubolewał nad tem, iż autorytet Ligi Narodów naruszony został wypadkami, zaszlemi po zawarciu układu w Locarno. Do Ligi narodów muszą należeć wszystkie narody, jeżeli polkó ma zostać zabezpieczony.

Benez składa mandat. Praga. Potwierdza się wiadomość, że Benez nie zrezygnuje ze stanowi-

SALA OGNISKA ROBOTNICZEGO Krakowska 13.

W niedzielę dnia 20-go czerwca o godz. 5-iej po południu
Dzieci SZKOŁY WYCHOWAWCZEJ p. St. LIGEZWYNI odegrają komedyejkę

„Noc Świętojańska”

Na program złoży się: Taniec kwiatów, Grzybów, Chochołków, Motylków, Królewiczów, Śpiewy, Deklamacje.

Tańce pod kierunkiem baletu p. Romaszewicza. — Doborowa orkiestra.
Bilety wcześniej do nabycia w szkole ul. Kościuszki 9, a w dniu przedstawienia przy kasie teatru o godz. 5-iej po poł.

Ceny muszą być ujawniane!

Okólnik Ministra spraw wewnętrznych do wojewodów

Min. spraw wewnętrznych skierował do wojewodów i do komisarzy rząd m. st. Warszawy okólnik w sprawie ujawniania cen. — Rozporządzenie min. spraw wewnętrznych z d. 20 go lutego 1923 r. o ujawnianiu cen przedmiotów powszechnego użytku obowiązuje, pod groźbą kary posiadaczów przedsiębiorstw sprzedających do ujawniania cen przedmiotów powszechnego użytku, przeznaczonych na sprzedaż, nie tylko w cenniku, lecz zarazem bezpośrednio na samym przedmiocie. Uwidocznienie ceny na samym przedmiocie ma na celu ułatwienie

spożywcóm szybkiego orientowania się w wysokości cen bez pomocy cennika, który bywa mało dostępny dla pewnych kategorii osób. Nie wynika jednak z tego, aby sprzedawcy obowiązani byli do bezpośredniego uwidocznienia cen na wszystkich przedmiotach na sprzedaż, np. na każdej paczce herbaty, na każdej sztuce towaru włókienniczego. Cel rozporządzenia będzie osiągnięty, g ile w sklepach detalicznych umieszczone będą, poza cennikiem, bezpośrednio ceny na wszystkich poszczególnych gatunków towarów, bądź na wystawie, na „ładzie”, bądź na prices.

Wścigi torowe K. O. S. „Victoria”. W niedzielę, dnia 20 b. m., na torze wścigowym przy ulicy Dąbrowskiego, o godz. 3-iej po poł. urządził K. O. S. „Victoria” wielkie wścigi torowe cyklistów i motocyklistów.

W wścigach tych biorą udział najlepsi jeźdźcy miejscowych klubów, zaś z pozamiejscowych dotychczas zgłosili — współdziałali Kluby sportowe z Radomia, Pabjanic, Żywca.

Wścigi te budzą wielkie zainteresowanie ze względu na przybycie miejscowych jeźdźców.

Zawody piłki nożnej. Dziś, w sobotę, o godz. 4 po poł. na boisku „Victorii” odbędzie się zawody w piłkę nożną między K. O. S. „Victoria” a 27 p. p. Podczas zawodów przegrwać będzie orkiestra 27 p. p.

Pasport zagraniczny za 25 zł. Prasa warszawska podaje radosną wieść, że rząd uchwalił już zniesić wszelkie ograniczenia przy wydawaniu paszportów zagranicznych. Dotąd rząd premiera Bartla nie mógł wydać odpowiedniego rozporządzenia w tej sprawie, uważając się za rząd tymczasowy. O ile jednak rząd ten zostanie przy władzy, to cena paszportów będzie zniżoną do 25 zł. i nie będzie żadnych trudności w otrzymywaniu paszportów. Podobno jeden z ministrów obecnego gabinetu miał się wyrazić, że rząd chce uzdrowić finanse radykalnymi i racjonalnymi środkami, a nie ograniczeniami, nie mającymi bezwarunkowo żadnej praktycznej wartości.

A więc miejmy nadzieję, że mur, odgradzający nas od zagranicy pęknie i więzy, w postaci 500 złotych paszportów rozleją się w drobne kawałki.

Kurs walut. W dniu 18 brs oddział Częstochowski Banku Polskiego ogłosił: dolar—9 zł. 96 gr., frank francuski—28 zł. 78 gr. za 100, frank szwajcarski—193 zł. 51 gr. za 100.

Czy warto się prawnawca? W prasie piotrkwskiej znajdujemy notatkę, która niezawodnie pouczy i częstochowian:

„Jedna z firm piotrkwskich, posiadając weksle swych klientów warszawskich, zmuszona była uciec się do pomocy sądów. Pewien adwokat warszawski podjął się wyegzekwowania należności w sumie 145 zł z obu weksli i wywiązał się uczciwie i nawet dość szybko z powierzonym mu zadaniem. I oto wczoraj owa firma piotrkwowska otrzymała bardzo uprzejmy liścik, z zawiodośmieniem, że, Bogu dzięki, przy użyciu komornika pieniądze w całości ściągnięto, wobec czego p. mecenas prosi o nadestanie 21 zł, gdyż honorarium adwokackie wynosi 166 zł!

Czy wobec tego warto było ściągać

naależność od, być może, podupadłych kupców, by dopłacić jeszcze adwokata 21 zł.

Siła złego na jednego! Potrójnie ukarany za nadużycie alkoholu.

Niektórzy mają „pecha” do kieliszka. Kiedy tylko wypiją kilka mocnych wesołej kompanii, zaraz mają kłopot z policją. Ale już do rzędu największych pechowców zaliczyć należy Józefa Kosbińskiego, zamieszkałego przy ul. Piłsudskiego Nr. 27.

Oto w dniu wczorajszym idąc chwiejnym krokiem do domu natknął się na policjanta, który spisał z niego protokół za pijaństwo. W domu położył się do łóżka, aby wytrzeźwieć, a po przebudzeniu skonstatował, że z niezamkniętego przez zapomnienie mieszkania skradziono mu marynarkę i kamizelkę, które powiesił na krześle.

A więc został ukarany już podwójnie, trzecią zaś karę za to feralne upicie się poniesie za kilka tygodni, gdy mu Starostwo stosowną grzywnę wymierzy.

O kradzież marynarki i kamizelki Kosbiński oskarżył swego kompana od kieliszka, Edwarda Sobczyka, zamieszkałego w domu fabrycznym na Rakowie.

Dochođenje policyjne w toku.

Kłopotliwy gość. W związku z notatką, napisaną na zasadzie protokołu policyjnego p. t. „Właściciel mieszkania okradł swego gościa” do Redakcji naszego pisma zgłosił się p. Roman Pułanki, który złożył oświadczenie, że ów Tadeusz Tułinski, dawniejszy jego współlokator, odwiedził go w stanie zupełnie pijanym po sutej libacji u sąsiadów, a następnie złożył fałszywe oskarżenie w policji o kradzież 5 dolarów. Przeciw oszczercy p. Pułanki wystąpił na drogę sądowną.

Szablą w brzuch! Krwawy epilog bójki ulicznej w Gnaszynie.

W ub. środę o godz. 8 i pół wiecz. we wsi Gnaszyn tamtejszy awanturnik i koniokrądz Jan Kaczmarek wszczął bójkę ul z innymi osobnikami, wywołując ogólne zbiegowisko.

Kiedy posterunkowy zbliżył się do awanturników, aby kres położyć bójce, Kaczmarek rzucił się na funkcjonariusza policji, uderzając go pięścią w głowę.

Posterunkowy, działając w obronie własnej, kiedy napastnik chciał go powtórnie uderzyć, przebił go szabłą.

Kaczmarek z ciężką raną brzu-

cha odwieziono do szpitala w Częstochowie, z pozostałych uczestników bójki spisany został protokół.

„Bluszczy”. Ukazał się Nr. 23 „Bluszczy”, który przynosi szereg ciekawych artykułów, jak „O sadach dla nieletnich”, studjum o Ellora Key głoszącej autorkę „Stulicia” „działek”, „Wrażenia z wycieczki do Rzymu na kongres, którego nie było” H. Boguszewskiej, „Okruchy astronomiczne” Z. Reutt-Witkowskiej.

W dziale literackim czytamy piękny wiersz F. Kruszewskiej, Przepisy wiosenne, szkic powieściowy W. Miłazewskiej, p. t. „Grande-Grille”, „Listy te, inne i najniżej” M. J. Wielopolskiej, Oprócz tego w „Bluszczy” znajdziemy w dodatku powieściowym ciekawą powieść Concha Espina „Dulce Nombre”. Dział praktyczny bogato ilustrowany.

Potrąfiła braci dobre ceny bez cennika! Za „nieposiadanie cennika policja spisała protokół na Potaszewicz Całę (ul. Panny Marii Nr. 5), posiadającą sklep z naczyniami kuchennymi.

Ci, co zbyt gorliwie han dują! Za handel w godzinach zakazanych spisano w dniu wczorajszym protokół na Mordkę Grohmana (Warszawska 1) i Michała Cymmermana (Nowy Rynek 15).

Działalność P. O. M. S. w roku 1925

Świeżo wyszło z pod prasy obszerne sprawozdanie z działalności za rok ub. „Polskiej Macierzy Szkolnej”, obejmujące, niestety, tylko 180 kół na ogólną liczbę 260 czynnych. W ten sposób materjał sprawozdawczy nie obejmuje całokształtu działalności instytucji, a jej część odpowiadającą w przybliżeniu słońskowi podanych wyżej liczb. Jak widać z zamieszczonych materiałów PMS. znajduje się obecnie w okresie reorganizacji swego szkolnictwa, które przekształca stopniowo na zawodowe. Reorganizacja była pilnym zadaniem, czego dowodzą następujące cyfry: dziś posiadamy w kraju 762 gimnazja, które rok rocznie wypuszczają 25,000 absolwentów, tymczasem do wszystkich wyższych uczelni w Polsce może się dostać zaledwie 9,000. Macierz posiada jeszcze 22 szkoły średnie, ale ilość szkół zawodowych jest już znacznie większa wynosi bowiem 40. Na kresach wschodnich PMS. posiada 23 szkoły powszechne dla mniejszości polskich. Burs w r. 1925 utrzymywała macierz 254 wychowanków. Wykładów zorganizowano 1068, przedstawień 488, kursów dla dorosłych analfabetów 307, uniw. ludowych—9, bibliotek—579.

ZE ŚWIATA.

(-) Ołbrzymie aeroplany osobowe. Pomimo, że zaledwie przed trzema miesiącami został uruchomiony pełny skład ustalonej ilości aeroplanów dla podrżmania komunikacji z kontynentem, odczuwa się już potrzeba budowy nowych aeroplanów o jeszcze większej sile nośnej. Będą to aeroplany osobowe największych w świecie rozmiarów, budowane przeważnie ze stał. Pewne pojęcie o rozmiarach tych aeroplanów może dać to, że opony do kół aeroplanowych będą miały 7 stop średnicy przy wadze 200 funtów każde.

(-) Rozwód Ludendorffa. W sprawie rozwodowej Ludendorffa—„Achtuhrabendblatt” wbrew dotychczas podawanym wiadomościom komunikuje, że powodem procesu jest nie żona Ludendorffa, lecz sam Ludendorff, który w motywach skargi prosi, iż współżycie z żoną stało się dla niego niemożliwe, ponieważ pali ona zbyt wielką ilość papierosów.

(-) W imię nauki. Promienie „X” pochłonyły nową ofiarę. Po długim szeregu znakomitych uczonych, którzy poświęcili się ich badaniu i zginęli od ich działania zabójczego, zmarł obecnie ks. Tauleigne z Pontigny. Był nauczycielem w seminarjum w Joigny i poświęcił się radiologii. W trakcie tej pracy niebezpiecznej jego organizm doznał wie lu obrażeń, które jednakowoż nie zatrzymały biegu doświadczeń. Współ z uczonymi Dueredet i Roger znalazł sposób otrzymania na aparacie odbiorczym Morsego sygnałów radiowych, naoć odbieranych za pomocą słuchawki telefonicznej. Zmarł w wieku 58 lat.

(-) Oryginalny zamałk na króla Norwegji. Świat cały obiegła wieść, że na najpocześniejszego moze z królów świata, króla Norwegji, dokonano zbrodnictwa zamachu, który jednak zakończył się szczęśliwie. Było to tak: Po śniadaniu król wyszedł na spacer. W tak demokratycznym państwie, jak Norwegia, król spaceruje po ulicy tak

dyktowanych nakazem honoru żołnierskiego i miłości wspólnej niezależnej Ojczyzny, to jest dowodem wyjątkowo wysokiego poziomu duchowego. Formacje Okr. Korpusu podległe mi dotychczas w każdym położeniu aż do ostatniej chwili swe zadania spełniały ku chlubie ojczyzny. — Gdy przyjdzie chwila, że złoży mundur żołnierza i generała polskiego, jako relikwie do szafy, będzie mi wspomnienie tak zadokumentowanej łączności duchowej z podległymi formacjami, po wstałej wyłącznie na podstawie nieustającej, rzetelnej, bez uciekania się do pustych, reklamowych i schlebających frazesów wymaganej, twardej, a jednak dla dobra ogólnego wykonanej wspólnej pracy — niezarządzącej do końca życia. Zegnął ją podlegających mi dotychczas dowódców, komendantów, kierowników, szefów i żołnierzy, dziękując dowódcóm i równo przaydym za ich lojalną, celową, szczerą miłą hasłami kierowaną współpracę i ich umiejętne do duszy podwładnych przenikające kierownictwo, wszystkim oficeróm i podoficeróm za ich nieustanną i ofiarną trud, oraz wszystkim szeregowym za ich wzorowe pełnienie obowiązków żołnierskich i zaufanie do swoich przełożonych i kierowników.

Wszystkim życząc najlepszego jutra i wytrwania aż do coraz pewniejszego ugruntowania się rozwoju naszej Ojczyzny co daje jedynie zapewnienie pomysłowej przyszłości dla każdego z nas z osobna!

(—) Kuliński, gen. dyw.

KRONIKA.

— Dodatkowa opłata do biletów kolejowych. Ostatnio pobiera się na mocy Ustawy z dnia 9 kwietnia r. b. od biletów kolejowych dodatkową opłatę według następujących norm: a) od każdego biletu powyżej 5-ciu złotych, dodatkowa opłata — 10 gr., od biletu do 1 zł. włącznie, opłata dodatkowa nie jest pobierana, poza tem opłata ściągana bywa od każdego zacytowanego 5-ciu zł.

— Przedłużenie terminu wnoszenia podań dla importerów. Związki kupieckie zostały powiadomione, iż termin wnoszenia podań na przywóz do Polski szeregów artykułów w okresie lipca i sierpnia przedłużony został do dnia 19 br. Podania te, które przyjmują organizacje kupieckie, dotyczą tylko towarów, na które ustalony został odpowiedni kontygent.

7 Gimnazjum SS. Nazaretanek. Urządzona na zakończenie roku szkolnego wystawa prac uczennic Gimnazjum SS. Nazaretanek odznacza się wykwintnym gustem i smakiem.

Na wstępie zaraz rzucają się w oczy przepiękne hafty kolorowe na atlasie, znakomite imitacje dywanów perskich sposobem sztywnym, jako prace uczennic klasy 3-iej, mile pieczą wzrok estetyczne działy koszykarstwa i zdobnictwa, oraz modelowanie w formie wyrobów z gliny, a tak polerowanych i drobniawo wykończonych, że np. owoce robią wrażenie naturalnych.

Podziwu godnymi są prace dzieci z klas powszechnych w formie nalepianek, przedstawiających doskonale uchwycone typy wiesniaków, różnobarwne kwiaty, a także piękne rysunki itp.

Niezwykłe też bogatym jest dział przyrodniczy, przedstawiający zbiory różnych roślin i owadów, kolekcje różnobarwnych żywych rybek itd.

W pierwszym zaraz dniu otwarcia wystawy, zwiędzilo ją liczne grono duchowieństwa i wiele osób, interesujących się rozwojem i wzorową działalnością tej pierwszorzędną placówki naukowej.

Duże też znaczenie ma dobre przygotowanie do klas gimnazjalnych i w tym celu przy gimnazjum SS. Nazaretanek są rzeczowo prowadzone przygotowawcze klasy powszechne, których interesujący, o bogatym programie, popis odbędzie się dziś, w sobotę.

Ogłoszenia do katalogu Wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie-Sierpień 1926 r. przyjmują
Administracja „Gońca Częstochockiego”.
II-ga ALEJA 26 i III ALEJA 52.

WYTWÓRNIJA ELEKTRO-MECHANICZNA JAN BŁACHOWICZ

Częstochowa, ul. Kopernika 4, dawniej (Żelazna) telet. 222.
Wykonują i przerabia instalacje elektryczne na prąd zmienny w/g najnowszych wymagań. Elektrywni Częstochowskiej oraz wszelkie roboty [wchodzące w zakres] elektromechaniki i elektromocyjny. Wykonanie szybkie i solidne.

TEATR „ODEON”
Program od soboty 19-go do poniedziałku 21 czerwca r.b.
Szczegóły w afiszach i program.
Pocz. ostatniego seansu o g. 10 w.

Ekran i scena razem!
Na ekranie: **NAJNOWSZY FILM SENSACYJNY!**
Ostatnie 4-y Sekundy
albo **Kobieta Demon**
Helena Makowska.
Potężny dramat sensacyjno-życiowy w 8-ii aktach.
W roli kobiety demona, naszej rodzaczki, słynna **Helena Makowska**.
W roli marynarza, skazanego na śmierć niezrównany **KAROL DE VOGT**.

NA SCENIE! Nowy repertuar! Nowe numery!!
Marja Tarnowska Niezrównana odwożczyni Tynowa Ludwica w swoim oryginalnym repertuarze
ORAZ WIELKA ATRAKCJA WSZECHŚWIATOWA
Duo Janaszek Niezrównany duet charakterystyczny, taneczno-spiewny. Nowe kreacje.
Eustachy Odrobiński Jedyń w swoim rodzaju humorysta, reżyser teatru Lwowskiego „Bogata” w swoim nowym repertuarze.

Teatr „Nowości”
Od czwartku 17 do soboty 19 czerwca (wt.).
Początek ostatniego seansu o godzinie 10 wieczorem.

Na ekranie: Film o niepospolitej treści, tematem jego jest **Miłość, pieniądze, sława i szpiegostwo**, a tytuł: **PŁOMIEŃ**
Role główne grają: **Stanisława Callone, Andrzej Haby** 8 aktów.
Nad program: Farsa, jakich mało p. d. tytułem **RIDOLINI I JEGO RYWAŁ**.

Ida Erwestówna Miecio Mirski
Jedyna wodewilkista w Polsce. Komik-humorysta.
Stanisławscy Trio akrobata
duet akrobato-trycyko-spiewno-taneczny

Kino-Teatr „NOWY”
II-ga Aleja Nr. 43.
Od piątku 18 do poniedziałku 21 czerwca r.b. Ostatni seans o godz. 10-aj wieczór.
Ceny miejsc: Krasoło I złoty 30 groszy. Łoża 2 złote.

Na Ekranie: Potężny obraz wschodni p. tyt. **ARAB**
Dramat wschodni w 8 aktach W rolach głównych **ALICE TERRY I RAMON NAVARRO**.
Nad program: **Ogród Zoologiczny w Poznaniu**.
Dla młodzieży dozwolone i polecane. UWAGA W następnej zmianie na scenie **Bronisław Bronowski**.

NA SCENIE!
Niewygodna, sensacyjna i dowcipna Człowiek, stocholewo odwieczna atrakcja **Emestofelina** światowej sławy białkiewiczowej transformacji **Florinetta Fregolina** obrazu pl. artysty **Leda Galska** i wybitna artystka scen europejskich

Kino „UCIECHA”
od piątku 18 do niedzieli 20 br. **Krasoło 90 gr., Łoża 1.80 gr.**
W nast. zmianie król czołwił H. Orlson w filmie **Dziśi Czeby**

Tylko 3 dni! Wielka sensacja!
POD MASKĄ
hoku z kombinatorami naftowymi. W roli głównej **Ryszard Talmadge**.
Dwa wielkie sensacyjne filmy! 14 aktów razem!
Najnowszy amerykański film w 6-u aktach, pełen walk, gonitw i **Ryszard Talmadge**.

NA SCENIE!
Sensacyjny dramat w 8-ii aktach **CZARNY POSTRACH**
pelen przygód herszta bandy operującej w lasach Kałhady, zwan. **Czarny Postrach**

jak tysiące jego podanych, i niczem absolutnie z pośród nich się nie wyróżnia. Król używał spaceru w towarzystwie ulubionego pieska królowej Maud, jednego z rodzajów tych, które się dostrzega dopiero przez powiększające szkło. Kiedy król znajdował się obok domu burmistrza, z bramy domu wybiegł ogromny wilczur, który rzucił się na królewskiego pinczera. Król schwył swego pieska na ręce i szpicrutą odpędził wilczur. Zdał się, iż zajęcie było zlikwidowane pokojowo, tymczasem, gdy król uszedł kilka kroków, mściwy wilczur skoczył z tyłu i wpijając się ogromnymi kłami w tyłkę króla, zawisł całym ciężarem, zadając dotkliwy ból i powodując ogromny napływ krwi.
Lekarze zapewniają, iż żadne niebezpieczeństwo ich pacjentowi nie grozi i wszystko minie bez poważniejszych następstw. Zbrodnica za spotkała także jeszcze dnia zasłużona kara - zginął zastrzelony własną ręką swego właściciela, który był do głębi wstrząśniony i oburzony skrytobójczym zamachem na życie króla.

zatakowali drugie koszary w mieście, gdzie stało kilka kompanii 93-go pułku piechoty. Oddział tego pułku brnił koszarów, ale uległ, straciwszy kilku zabitych. Jego dowódcę, porucznika Ramella, buntownicy rozbroili, a potem ohydnie zamordowali. To samo uczynili z policjantem Crisallini'm, nad którym rozbestwione kobiety zęcały się w okrutny sposób. Miasto z okolicą opanowane było przez buntowników.
Aby bunt usмирzyć trzeba było przysłać z Rzymu pułk piechoty. automitralszy i kilka dział polowych, którym pomagały od strony morza torpedowce.
Proces trwać będzie około jednego miesiąca.

WYBORNE LODY!
porcja 80 gr., pół porcji 40 gr., ciastka szklka 18 gr., herbatnik deserowe zł. 3.50 kg., herbatnik zwykły 2.00, czekolada, cukierki i t. d. Kawa, Czekolada i Herbatka.
Towar najlepszy - Ceny najniższe
polecane
Cukiernia FR. GĄSIOR CZĘSTOCHOWA, KOŚCIUSZKI 46
2117

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II-go pow. Czestochowskiemu, **Józef Solarczyk** zam. w Czestochowie przy ul. Gd. Dąbrowskiego Nr. 5-a ogłasza, że w dniu 6 lipca 1926 r., od godziny 10 zrana w Czestochowie przy ul. Ogrodowej Nr. 39, odbędzie sprzedaż przez licytację ruchomości należącej do Jana Kowalczyka, jako w drugim terminie niższej szacunku, mianowicie: auta osobowego typu „Ford”, ocenionego na zł. 1000.
Dnia 18 czerwca 1926 r.
Komornik sądowy **JÓZEF SOLARCZYK**

Wojna z małpami
Niebywały bój w Indjach holenderskich

Władze w Indjach holenderskich zaalarmowano wiadomością, iż jedną z tajemniczych osad w obwodzie Siantar zniszczyło stado małp.
Na miejsce wypadku wysłano ekspedycję i przekonano się, iż po okolicy przeciągają bandy rozruchliwych i wojowniczo nastrojonych małp które na widok ludzi nie okazują żadnej trwogi lecz atakują ich z niezwykłą brawurą i zwinnością.
Oddział złożony z kilkunastu konnych żandarmów znalazł się w niemiłej opresji, gdy w gęstwinie lesnej był zatakowany przez małpy. Zwinnie zwierzęta przypuściły szturm odrazu z wszystkich stron ciskając gałęziami, szyszakami, owocami i kamieniami.
Wcale ich nie przeraził ogień karabinowy, a na widok brozących krwią towarzyszek małpy wpadły w istny szal.
Kilka śmielszych natury skoczyły z drzew na plecy żandarmów wbijając w ich głowy pazury i gryząc niemilo sierście.
Oddział żandarmów salwował się ucieczką na obszerną polanę i w obronnej pozycji spędził 24 godziny nie odważając się zapuścić w głąb lasu.
Po generalnym ataku małpy wyniosły się w inne strony.

TABELA WYGRANYCH
LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W drugim dniu ciągnięcia - 13-ej klasy państwowej loterii, klasycznej głowniejsze wygrane padły, jak następuje:
600 złotych na Nr. 30848.
500 złotych na Nr-r: 45180.
Po **400** zł. na N-ry: 4697 4154
8569
Po 300 złotych na N-ry: 8569
18961 21908 31942 37009 41498.
Po 250 złotych na N-ry: 1864 10878
14207 14406 16148 19118 40374 49697
60921 62003 65011.
Po 225 złotych na N-ry: 364 619
3693 4506 10589 12072 12618 13292
17578 19525 20762 21614 21860 21990
29294 29646 29717 34604 34745 37175
37785 38877 45824 44260 47474 49633
51073 54161 56185 56970 62159 63200
64375 65349 65740.

Komplet uczniów

na wzór czterooddziałowej szkoły ćwiczeń przy Państwowym Seminarium nauczycielskiem, urzędzą z początkiem roku szkolnego 1926/7 wytrawnym pedagog nauczyciel, za bardzo niskim wynagrodzeniem. Zapewnia młodzieży opiekę rodzicielską i należyte przygotowanie. Wpisy przyjmując codziennie w Seminarium Jasnogórska 34 od godziny 10-12 przed południem. 563

Zarząd Przedzaln i Tkalni Juty „WARTA” Spółka Akc.

zawiadamia pp. akcjonariuszów, iż w dniu 10-go lipca r. b. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Czackiego Nr. 9
Doroczne Walne Zgromadzenie
z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajanie i wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz R-ku Zysków i Strat za rok 1925 i podział zysków.
4) Ustalenie budżetu na rok 1926.
5) Wybór 5-ciu członków Zarządu i 5-ciu zastępców oraz 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej wybór naczelnego dyrektora i zatwierdzenie dlań instrukcji.
6) Określenie wysokości wynagrodzenia władz spółki.
7) Wolne wnioski.
Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem tegoż złożyć w biurze Zarządu swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe. W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w powyższym terminie, takowe odbędzie się w drugim terminie d. 24 lipca r. b. o g. 5 pp. w tymże lokalu i z tym samym porządkiem dziennym.

Powazne przedsiabiorstwo

poszukuje biegłej stenotypistki, władającej w słowie i piśmie polskim, francuskim i niemieckim i posiadającej praktykę biurową od zaraz.
Oferty w Administracji „Gońca” sub F. Ch. 041

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go powiatu Czestochowskiemu **K. PEŁKA**, zamieszkały w Czestochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1926 r., od godziny 10 z rana w Czestochowie przy ul. Sp. ek Nr. 8 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należącej do Mauricego Göttera, a mianowicie: kredensu, biuszka, garniturów, palt, nakryt stolowych, ocenionych na 608 zł, lecz mogą być taniej sprzedane, jako w drugim terminie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go powiatu Czestochowskiemu **K. PEŁKA**, zam. w Czestochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1926 r. od godz. 10 zrana w Czestochowie przy ul. Koszarowej Nr. 75, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Garbarni „Kule”, a mianowicie: maszyn garbarskich, ocenionych na 5000 zł, lecz mogą być taniej sprzedane, jako w drugim terminie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go powiatu Czestochowskiemu **K. PEŁKA**, zam. w Czestochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dniu 2 lipca 1926 r. od godziny 10 zrana w Czestochowie, przy ul. Kosciuszki Nr. 7b odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „S. Laurman i S ka”, a mianowicie: narzędzi ślusarskich, ocenionych na 6070 zł, lecz mogą być taniej sprzedane, jako w drugim terminie.
Czestochowa, 4 czerwca 1926 roku.
Komornik **K. PEŁKA**.

Choroby piersiowe są uleczalne!!!

Sprzyjcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że
„BALSAM THIOCOLAN AGE”
jest uznany za najlepsze przeciwko chorobom płucnym. Zalecany przez powagi lekarskie.
„BALSAM THIOCOLAN AGE”
leczy: Bronchitę, gruźlicę, kaszel kokiusz, utratę wagi, zasnienie, osłabienie, ogólnie powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki. Skład: słodki apteka A. Gaspardiego w Warszawie

Choroba serca
Serm. Sanatorjum „Salus” Kraków, Saurzkiego 11. 065

Zgubiono
książkę kasy Chorych w. na imię Zygmunta Hiermana. 2644

Zgubiono
książkę kasy Chorych M. 28513. 563

Zgubiono
kartę powołania, wyd. przez P. K. U. Czestochowa, na imię Władysław Wolski, roczn. 1903, syn Franciszka i Katarzyny. 516

Pokój
umeblowany, przy rodzinie, własny, przy ul. II Aleja 42, doszła wiska, od 4 - 6. 2609

Poszukuje
2 mniejsze pokoje z kuchnią, lub 1 większy pokój z kuchnią i w kwadracie: Nowy Rynek, Jasnogórka, Mielkiewicza i Barbary, mieszkanie może być i ze sklepem wejściem. Raków, Spacerowa 2. L. Kulesza. 2617

Wydzierżawę
lub kupię młyn niewielki, chętniej wodny z jedną lub dwoma prami walcy dubeltowymi, z dobrze postawionym gospodarstwem i budynkami, w handlowej miejscowości, Raków, Spacerowa 2. L. Kulesza. 2618

Specjalista
elektropowierz z długoletnią praktyką poza granicami i w kraju, spawanie części maszynowych, wlewianie kotłów, oblanie wałów itp., poczta Kłobucko, wieś Kolażec-owice 74, Drebek. 2628

Do wynajęcia
lokal nadający się na pracownię, wiadomość III Aleja 71, Kłobucko. 2631

Mieszkanie
siedmio- p. pokojowe z wygodami (ewentualnie pięć pokoi) w III Aleji zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Kordeckiego 33, Figuralowicz. 2633

Do sprzedania
5 morgów ziem. Wiadomość Stary Stradom, ul. Główna 53, Markiewicz. 2640

Wydzierżawę
ogród owocowy, doroczny wiatrak. III Aleja 61. 2639

Zgubiono
kartę powołania, wyd. przez 4 pułk Strzelców konnych w Zgierz, na imię Jana Rudzkiego. 2635

Sprzedam
sklep spożywczy na wsi. Zgłoszenia w „Gońcu”. 2634

Proces o bunt wojskowy w Anconie

Sąd przysięgłych w Aquila (Włochy) rozpoczął rozpatrywać sprawę 10 komunistów (5 uciekło) oskarżonych o spowodowanie buntu wojskowego w Anconie. Działo się to 24 czerwca 1920 r., za czasów gabinetu p. Francesco Nitiego. Batalion 11 pułku bersaglierów miał wsiadać na okręt, aby odprzągnąć do Albanii. Nagle żołnierze się zbuntowali, uwzięli swych oficerów i powrócili do koszar, dokąd wpuścili także komunistów cywilnych. Ustawili karabiny maszynowe na wyłotach tlic, a po mieście krążył samochód pancerny, strzelając do policji i terroryzując ludność.
Robotnicy portowi przyłączyli się do buntowników, rozkradli broń zapasową